



**Magiczny
Kraków**

„W maju się nie umiera. Historia Barbary Sadowskiej” w Łażni Nowej

2023-06-25

„Dziurawe mam ręce / wypadają mi z nich / pierwsze drobne czereśnie tego roku / nie doniosę ich chyba do ciebie / syneczku” - pisała Barbara Sadowska w jednym ze swoich wierszy. „W maju się nie umiera. Historia Barbary Sadowskiej” - poruszający monodram w wykonaniu Agnieszki Przepiórskiej, będzie miał swoją krakowską premierę już dziś, 25 czerwca, o godz. 19.00 w Teatrze Łażnia Nowa.

W monodramie w reżyserii Anny Gryszkówny i w wykonaniu Agnieszki Przepiórskiej tytułowy maj, ulubiony miesiąc Barbary Sadowskiej, staje się symbolem narodzin i śmierci jej syna.

- 17 maja 1964 r. Ulica Karowa, Warszawa. Waga, 2900 gramów. Długość, 50 centymetrów. Cięża i poród, prawidłowe. Skóra czysta, pośladki zaczerwienione. Imię: Grzegorz. Nazwisko: Przymek. / Stopień pokrewieństwa: syn. / Pierwszy pocałunek. Dotyk. / Zapach skóry. Oczy. / To ty. To ja. Ja i ty. My. / Pierwszy uśmiech. Pierwszy płacz. Pierwsza łza. Pierwszy krzyk. / Nieeeeeeeeeeeeeee! / 14 maja 1983. Ulica Solec, Warszawa. / Ostatni pocałunek. Ostatni dotyk. Zapach skóry. Oczy. / Pa, synku. Śpij - mówi ze sceny aktorka, tekstem Piotra Rowickiego.

W 1983 r. w Polsce wciąż obowiązuje stan wojenny. 12 maja Grzegorz Przymek, syn opozycyjnej poetki, Barbary Sadowskiej, zostaje zatrzymany i ciężko pobity przez patrol milicyjny - umiera po dwóch dniach agonii. Początkowo sprawa Przemyka jest przez aparat państwowy bagatelizowana, jednak gdy ponad 20 tysięcy ludzi przemarszeruje przez ulice Warszawy za jego trumną, władza decyduje się użyć wszelkich narzędzi przeciwko świadkowi i matce zmarłego, aby ich skompromitować i zapobiec złożeniu przez Jurka zeznań w sądzie. Rozpoczyna się - nadzorowana osobiście przez Ministra Spraw Wewnętrznych, generała Czesława Kiszcza - operacja „Junior”. Jej głównym celem jest powstrzymanie Jurka przed ujawnieniem prawdy oraz zrzuć winę na sanitariuszy. Barbara Sadowska, ciężko chora i załamana psychicznie po tragicznej stracie jedynego dziecka, zmarła przedwcześnie na raka płuc 1 października 1986 r. Mimo że znane były osoby odpowiedzialne za zbrodnię, żadna z nich nie poniosła prawnej odpowiedzialności. W lipcu 2010 r. Sąd Najwyższy III RP uznał sprawę za przedawnioną.

„W maju się nie umiera” to jednak nie tylko opowieść o śmierci, żałobie i pożegnaniu, ale przede wszystkim historia życia Sadowskiej przywracająca jej podmiotowość. Historia matki i jej zamordowanego syna nie jest tu opowiedziana linearnie - poznajemy Barbarę w ostatnich chwilach życia, kiedy znów przywołuje wspomnienia i próbuje się rozliczyć z tym wszystkim, co się wydarzyło. Życie Barbary Sadowskiej w tekście Piotra Rowickiego to wydarzenia z dzieciństwa na emigracji, ze szkoły, z towarzyskich imprez artystycznej śmietanki w jej otwartym dla każdego domu w samym centrum Warszawy, a także działalność solidarnościowa - wszystko opowiedziane jest z sympatią, dużą dozą humoru i lekkości. Jednak największe wrażenie robią wspomnienia z najtragiczniejszych momentów jej życia - śmierć syna opowiedziana przez matkę jest jednocześnie poruszająca i przerażająca.

- Tej opowieści towarzyszy ogromne poczucie winy matki, która myśli, że mogłaby zrobić coś, żeby ta historia potoczyła się inaczej - mówi Anna Gryszkówna, reżyserka spektaklu. - Inicjatorką naszych



**Magiczny
Kraków**

przygód z monodramem zawsze jest Agnieszka Przepiórska. Jakąś dziwną drogą i zrzędzeniem losu przychodzą do niej nasze bohaterki, które upominają się o przestrzeń dla siebie i swój głos. Nieodmiennie Agnieszka daje im posłuchanie i zaprasza mnie w te przygody i w te podróże. (...) Myślę, że wszystko zaczęło się od niedosytu Agnieszki. Niedosytu związanego z postacią Barbary Sadowskiej i poczucia konieczności dania większej przestrzeni dla jej podmiotowości – dodaje.

Bilety na spektakl są dostępne on-line na stronie lazzianowa.pl lub w kasie teatru.